

Sygnatura akt VI Ka 1103/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **6 grudnia 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Trzeja –Wagner

Sędziowie SSO Agata Gawron Sambura

SSO Kazimierz Cieślukowski

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale E. H. Zastępcy Okręgowego Rzecznika Dyscyplinarnego PZŁ zs w S.

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2016 r.

sprawy **E. S. syna F. i R.,**

ur. (...) w Ś.

obwinionego z art. 35b ust. 1 pkt 1,2,3 ustawy Prawo łowieckie w zw. z §11 pkt 2, §12 pkt 4, §41 pkt 1 Statutu PZŁ oraz pkt 2 Zbioru zasad etyki i tradycji łowieckich

na skutek odwołania wniesionego przez obrońcę obwinionego

od orzeczenia Głównego Sądu Łowieckiego w W.

z dnia 8 grudnia 2015 r. sygnatura akt (...)

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk w zw. z art. 33 ust. 6 ustawy Prawo łowieckie z dnia 13.10.1995r.

uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę Głównemu Sądowi Łowieckiemu w W.do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 1103/16

UZASADNIENIE

Przed Okręgowym Sądem Łowieckim w K. toczyło się postępowanie dyscyplinarne przeciwko E. S. o przewinienie łowieckie polegające na tym, że w okresie od 5.08.2014 r., będąc zawieszonym orzeczeniem Głównego Sądu Łowieckiego dnia 5.08.2014 r. w prawach członka PZŁ, nie poddał się karze i nadal wykonywał polowanie. Za to przewinienie Okręgowy Sąd Łowiecki w K. orzekł karę dyscyplinarną zasadniczą wykluczenia z PZŁ. W postępowaniu odwoławczym przed Głównym Sądem Łowieckim, prowadzonym na skutek odwołania obrońcy obwinionego orzeczenie to w dniu 8.12.2015 r. utrzymane zostało w mocy.

To właśnie orzeczenie zostało zaskarżone przez obrońcę obwinionego odwołaniem wniesionym do Sądu Okręgowego w Gliwicach.

Obrońca obwinionego zaskarżył orzeczenie w całości. W odwołaniu postawił zarzuty obrazy prawa materialnego a to art. 35j ust. 2 w zw. z art. 33 ust. 6 ustawy prawo łowieckie, art. 30 k.k., liczne błędy w ustaleniach faktycznych a także obrazy przepisów postępowania a to art. 16 k.p.k. w zw. z art. 100 § 8 k.p.k. przy zast. art. 35s ust. 2 ustawy

prawo łowieckie a także art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. przy zast. art. 35s ust. 2 ustawy prawo łowieckie. Zarzucił także wymierzenie obwinionemu rażąco niewspółmiernej kary. Domagał się uniewinnienia obwinionego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Trzeba zacząć od tego, że przewinienie łowieckie obwinionego miało polegać na wykonywaniu polowań mimo obowiązywania kary orzeczonej we wcześniejszym postępowaniu dyscyplinarnym wobec E. S.. To postępowanie przed sądami łowieckimi zakończyło się orzeczeniem Głównego Sądu Łowieckiego z dnia 5.08.2014 r. Karami zasadniczymi w tamtym postępowaniu było dwukrotne zawieszenie E. S. w prawach członka PZŁ. Mimo pouczenia obwinionego o prawie wniesienia odwołania do Sądu Okręgowego do orzeczenia dołączono pouczenie o prawomocności i wykonalności kary orzeczonej.

Trzeba stwierdzić, że istotnie w Regulaminie sądów łowieckich i rzeczników dyscyplinarnych w PZŁ znajdują się przepisy wskazujące na to, że orzeczenia i postanowienia wydane w postępowaniu odwoławczym są prawomocne z chwila ogłoszenia a wykonywanie kary zawieszenia w prawach członka Zrzeszenia biegnie od uprawomocnienia się orzeczenia.

Na tym tle pojawia się sygnalizowane w środku odwoławczym zagadnienie usytuowania w systemie prawnym odwołania przysługującego stronom do sądu okręgowego na podstawie art. 33 ust. 6 ustawy prawo łowieckie. Zagadnienie to było już przedmiotem rozważań Głównego Sądu Łowieckiego a wcześniej Okręgowego Sądu Łowieckiego w K.. Obydwa sądy łowieckie stanęły na stanowisku, że odwołanie do sądu okręgowego jest rodzajem nadzwyczajnego środka zaskarżenia i tym samym nie wstrzymuje wykonania kary orzeczonej w postępowaniu przed sądami łowieckimi.

Kwestia nie jest zupełnie oczywista. Wątpliwości budzi już ustawa prawo łowieckie. Z jednej strony, w art. 33 ust. 6 przewiduje od określonych orzeczeń w postępowaniu dyscyplinarnym odwołanie do sądu okręgowego a z drugiej - w art. 35e przewiduje po postępowaniu przed sądami łowieckimi, już tylko postępowanie wykonawcze. Nie ulega jednak wątpliwości, że sąd okręgowy nie jest sądem łowieckim. Ustawa nie wspomina o prawomocności orzeczeń w postępowaniu dyscyplinarnym. Mimo tego nie można uznać, by odwołanie do sądu okręgowego było nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, zbliżonym do kasacji. Trzeba stwierdzić, że nadzwyczajny środek zaskarżenia jest, jak sama nazwa wskazuje – środkiem nadzwyczajnym. W procesie karnym obowiązują liczne ograniczenia dotyczące skargi kasacyjnej. Nie może być przedmiotem kasacji ani rażąca surowość kary ani też błędy w ustaleniach faktycznych. Kasacji nie może sporządzić skazany osobiście. W dodatku od szeregu orzeczeń kasacja przysługuje tylko podmiotom kwalifikowanym. W postępowaniu w sprawach o wykroczenia kasacja przysługuje tylko podmiotom kwalifikowanym. Na tym tle uprawnienia strony do zaskarżenia każdego orzeczenia kończącego postępowanie wewnętrzorganizacyjne w PZŁ bez żadnych ograniczeń musi być uznane za zwykły środek odwoławczy. Usytuowanie takiej trzeciej instancji w postępowaniu o przewinienia z zakresu prawa łowieckiego to nic innego niż zapewnienie stronom kontroli ze strony sądu powszechnego.

O prawomocności orzeczenia w postępowaniu dyscyplinarnym za przewinienia łowieckie nie może decydować przepis nie mający rangi ustawowej. Delegacja ustawowa zawarta w art. 35s ust. 1 ustawy prawo łowieckie dotyczy tylko postępowania przed sądami łowieckimi. Sama ustawa, choć nie zawiera informacji, kiedy orzeczenie w postępowaniu dyscyplinarnym jest prawomocne o prawomocności orzeczeń wspomina dwukrotnie (w art. 35p i art. 35r). Jednocześnie w kwestiach nieuregulowanych w przepisach rangi ustawowej odsyła do przepisów ustawy karnej procesowej. Tak więc mimo sformułowań Regulaminu sądów łowieckich i rzeczników dyscyplinarnych orzeczenie Głównego Sądu Łowieckiego wcale nie posiada cechy prawomocności. Nie sposób bowiem stwierdzić, że w postępowaniu o przewinienie łowieckie prawomocność oznacza co innego, niż oznacza to pojęcie w języku prawnym i w języku prawniczym. Prawomocność (z którą wiąże się też wykonalność) przysługuje zatem tym orzeczeniom, od których nie można wnieść środka odwoławczego. Odwołanie o którym mowa w art. 33 ust. 6 ustawy prawo łowieckie jest środkiem odwoławczym a nie nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Tak więc błędna interpretacja przepisów

prawa procesowego skutkowało przyjęciem przez sądy łowieckie, że obwiniony dopuścił się przewinienia łowieckiego, za które może być orzeczona kara przewidziana w prawie łowieckim.

Pozostałe zarzuty odwoławcze nie miały przy takim uchybieniu znaczenia i Sąd Okręgowy nie widzi potrzeby ustosunkowania się do nich. W postępowaniu ponownym Główny Sąd Łowiecki rozważy, czy uczestniczenie przez E. S. w polowaniach we wskazanym okresie nie naruszało innych przepisów prawa łowieckiego. Nie można mu bowiem przypisać przewinienia polegającego na wykonywaniu polowania mimo prawomocnie orzeczonej kary zawieszenia w prawach członka PZŁ.